

Horror zwierzęcego dziedzictwa człowieka. Darwinizm i jego wpływ na literaturę grozy przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku

MICHAŁ WAGNER*

Wprowadzenie

Teoria ewolucji Charlesa Darwina pozostaje jedną z najważniejszych koncepcji naukowych ostatnich dwóch stuleci. Stanowi ona ciągle przedmiot dyskusji nie tylko społeczności akademickiej, ale jest również obiektem zainteresowania opinii publicznej, co czasami prowadzi do kontrowersji natury politycznej (jak na przykład ostatni zakaz jej nauczania w Turcji), prawnej (słynny amerykański „małpi proces”¹) czy religijnej. W niniejszym rozdziale darwinizm będzie rozpatrywany jednak w innym świetle, konkretniej zaś jako źródło inspiracji literackich. Skupiając się na okresie największego zainteresowania pracami Darwina (koniec dziewiętnastego i początek dwudziestego wieku), zostanie podjęta próba prześledzenia potencjalnych motywów literackich, które mogły być przez niego zainspirowane. Jako że problem ten został już obszernie omówiony w literaturze

* Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego | kontakt: michaljakubwagner@gmail.com

¹ Proces wytoczony przeciwko nauczycielowi biologii Johnowi Scopesowi w 1925 roku w Tennessee. Scopes został oskarżony o nielegalne nauczanie teorii ewolucji, czego wówczas zabraniały władze stanowe. Zakaz ten został zniesiony dopiero w 1967 roku (BROWNE 2008: 9).

zagranicznej i polskiej², autor rozdziału skupi się na wykazaniu motywów darwinowskich w literaturze fantastycznej, w szczególności zaś w literaturze grozy.

Scjentystyczne inspiracje literatury końca dziewiętnastego i początku dwudziestego wieku

Dziewiętnasty wiek był okresem dynamicznego rozwoju literatury popularnonaukowej, a powstanie nowego rynku czytelnictwa i udoskonalenie techniki drukarskiej pozwalało na publikację większej ilości literatury i periodyków poświęconych nauce, co w konsekwencji zaowocowało wzrostem zainteresowania opinii publicznej odkryciami naukowymi. Darwińscy, z Thomasem Huxleyem na czele, wykorzystali ten moment, by spróbować wyznaczyć linię demarkacyjną pomiędzy nowym pokoleniem naukowców-empirystów a dominującymi do tej pory teologami naturalnymi (BOWLER 2009: 623-625). Warto zaznaczyć, że okres ten stanowił również początek nauki (*science*) we współczesnym rozumieniu. W 1831 roku, wraz z uformowaniem się British Association for the Advancement of Science, zaczęto rozumieć naukę jako dziedzinę zajmującą się badaniem świata fizycznego za pomocą metod empirycznych. Na pierwszym ze spotkań stowarzyszenia Samuel Taylor Coleridge zabronił członkom ugrupowania nazywać się filozofami, co z kolei skłoniło Williama Whewella do ukucia słowa *scientist*, które początkowo zostało uznane za niepotrzebny neologizm (DAWSON 2010: 170). Nie dziwi więc fakt, iż Huxley, jako oddany zwolennik darwinizmu, postanowił wykorzystać nowy rynek czytelniczy, by promować naukowe, „scjentystyczne” ujęcie rzeczywistości. W drugiej połowie XIX wieku, wraz z coraz intensywniejszym oddziaływaniem darwinizmu, angielski uczony zaczął nawoływać również do tego, by literatura, podobnie jak teologia, wyzbyła się swoich metafizycznych dywagacji i zaczęła odwoływać się do nauk empirycznych. Historyk literatury, Gowan Dawson, zauważa jednak, że scjentystyczny zwrot, do którego nawoływał Huxley, zaczął się dokonywać już wcześniej. Jeżeli na początku stulecia pisarze stwierdzali, iż poezja jest naturalnym przeciwnikiem świata nauki, to już z początkiem drugiej jego połowy można było zauważyć inkorporację elementów naukowych w poezji, choćby w dziełach Alfreda Tennysona, odwołującego się do prac geologicznych Charlesa Lyella (DAWSON 2010: 167). Jednak to nie geologia stała się źródłem

² Można tu wymienić między innymi książkę *Literature After Darwin* Virginii Richter (2011) oraz monografię *Reflecting on Darwin* pod redakcją Eckarta Voigsta, Barbary Schaff i Moniki Pietrzak-Franger (2016). W literaturze polskiej wpływ Darwina na literaturę omawia Dominika Oramus w *Darwinowskich paradygmatach* (2015).

największych inspiracji literackich – miano to przypaść bowiem teorii ewolucji Darwina. Wynikiem tego wpływu była rosnąca popularność tak zwanej „powieści realistycznej”, w której losy postaci były wpisane bezpośrednio w kauzalny schemat dyktowany przez prawa biologii i socjologii. Inspiracje tymi naukami były na tyle duże, iż krytycy narzekali, że literatura stała się jedynie echem prac Darwina i Huxleya. Czołowi pisarze tego okresu, tacy jak George Eliot czy Thomas Hardy, bronili się, stwierdzając, iż teorie naukowe stały się czymś więcej niż jedynie źródłem inspiracji, były wręcz motorem napędowym fabuły (DAWSON 2010: 167-168).

Okres największego wpływu nauki na kształtowanie się literatury wiktoriańskiej (czyli dwóch ostatnich dekad dziewiętnastego wieku) jest też zwrotem ku bardziej pesymistycznej i redukcjonistycznej wizji rzeczywistości. Przyczyniali się do tego sami biolodzy (na czele z współtwórcą teorii ewolucji, Alfredem Russellem Wallacem), którzy zaczęli postulować, by ludzkie uczucia traktować jako wynik działania praw przyrody (KUCICH 2001: 224). Ten zwrot ilustrują między innymi powieści Thomasa Hardy’ego, w których podkreślona jest małość człowieka względem całej natury oraz podjęty został motyw redukcji najważniejszych uczuć ludzkich, takich jak altruizm i miłość, do naturalnych, fizycznych odruchów. Mała wartość ludzkiego życia i zło drzemiące w ludzkiej naturze stanęły się głównymi motywami w książkach autorów takich jak Henry R. Haggard, Olive Schreiner czy George Gissing. Brytyjski literaturoznawca John Kucich stwierdzi nawet, iż ten pesymizm naukowy stanowi największe dziedzictwo literatury wiktoriańskiej tamtego okresu (KUCICH 2001: 224-226).

Andrew Sanders w historii literatury angielskiej zauważa, że pesymistyczny okres literatury wiktoriańskiej przejawia się skupieniem uwagi autorów na motywach takich jak zbrodnia, degeneracja społeczna, dekadencja czy w końcu strach przed anarchią (SANDERS 1994: 486). Sanders łączy również niepokoje pisarzy z pomysłami Darwina, a wskazując na nie stara się wytłumaczyć obecne w ówczesnym pisarstwie wątki degradacji cywilizacji, której upadek miałby być spowodowany przez siły darwinowskich praw adaptacji (SANDERS 1994: 458). Redaktorzy *The Cambridge Companion to American Science Fiction*, Eric Link i Garry Canavan, również Darwinowi przypisują zainspirowanie amerykańskiego nurtu literatury utopijnej i dystopijnej dziewiętnastego i pierwszych lat dwudziestego wieku. W tym okresie pojawiają się takie książki jak *A Traveler from Altruria* Williama D. Howella, *Herland* Charlotte’y Perkins Gilman, *Looking Further Forward* Richarda C. Michaelisa czy *Looking Further Backward* Arthura D. Vintona (LINK & CANAVAN 2015: 7-8). Wpływ ten jest szczególnie widoczny w powieściach, w których inspiracje ewolucjonistyczne spotykały się z ideami socjalistycznymi – przykładowo

w utopijnych *News from Nowhere* Williama Morrisa, dystopijnym *The Inner House* Waltera Besanta oraz satyrycznym *Erewhon* Samuela Butlera. Książki te łączy motyw naukowej kontroli procesów ewolucyjnych które doprowadzają do powstania państwa socjalistycznego (CLAEYS 2010: III; HALE 2010: 31-32)³.

Darwinizm miał być również powodem wzrostu zainteresowania tak zwaną spekulatywną fantastyką naukową, w której próbowano opisać życie na innych planetach oraz przedstawiano scenariusze kontaktu z cywilizacjami pozaziemskimi. Pod koniec dziewiętnastego wieku powstały takie książki, jak *Plunge into Space* Roberta Cromiego, *Two Planets* Kurda Lasswitza, a także słynna *Wojna światów* Herberta G. Wellsa (Evans 2009: 19-20). Wells miał również udział w kreacji innego podgatunku fantastyki, zwanego *lost-race fiction*, w ramach którego pisarze starali się przedstawić życie ludzi prehistorycznych. Wellsowskie *The Grisl yFolk* czy *A Story of a Stone Age* stanowią tego doskonały przykład (EVANS 2009: 21). Książki te, obok Vernowskiego *Journey to the Center of the Earth* czy *The Worldbefore the Creation of Men*, często inkorporowały wiele z odkryć ówczesnej prężnie się rozwijającej paleontologii i archeologii, przyczyniając się tym samym do wzrostu zainteresowania obiema dziedzinami (BOWLER 2009: 626-627).

Można jednak poddać w wątpliwość, ile spośród wymienionych inspiracji należy rzeczywiście przypisać Darwinowi. Literatura *lost-race* była również przecież popularna we Francji, gdzie najsłynniejsze dzieła tego gatunku, jak *Omega: The Last Day of the World* czy *Le Gueredufeu* inspirowane były raczej ewolucyjnymi koncepcjami Jeana Baptiste'a Lamarcka (SLONCZEWSKI & LEVY 2003: 177). Francja stanowi jednak wyjątek, w którym lamarkizm cieszył się o wiele większą popularnością niż darwinizm, w związku z czym miał również większą siłę oddziaływania. Nie inaczej było w ojczyźnie Darwina. Paleontolodzy byli sceptycznie nastawieni do darwinowskiej teorii ewolucji, zaś największe autorytety w tej dziedzinie, jak Richard Owen (RAINER 2009: 192), bezpośrednio się jej sprzeciwiali. Na gruncie tej negacji w Anglii popularne stawały się teorie nawiązujące do prac Lamarcka. W Stanach Zjednoczonych z kolei pojawiła się teoria ortogenezy, której zwolennicy twierdzili, iż ewolucyjna droga gatunku musi się skończyć jego degeneracją i wymarciem. Oba te ruchy wpisywały się w większym stopniu

³ Kenneth M. Roemer nazywa wiek XIX złotym okresem idei utopistycznych, głównie dlatego, iż współwystępują w nim wszystkie trzy oblicza utopii wymienione przez Lymana Towera Sargenta (ROEMER 2010: 79). Sargent owe oblicza charakteryzował w sposób następujący: utopia jako gatunek literacki, jako teoria społeczna oraz jako sposób funkcjonowania wspólnoty (komunitarianizm) (SARGENT 1994: 4). W rozdziale utopia rozumiana będzie jedynie w pierwszym znaczeniu.

w pesymistyczne nastroje ówczesnych futurystów, aniżeli miało to miejsce w wypadku neutralnego pod tym względem darwinizmu (BROWNE 2008: 114-115).

Wspomniany wcześniej Dawson ma również wątpliwości co do upatrywania w teorii Darwina źródła inspiracji w pesymistycznej literaturze przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku. Przestrzega on historyków przed zbyt pochopnym postrzeganiem ówczesnej literatury jako *stricte* darwinowskiej (DAWSON 2010: 181-182). Zwłaszcza iż główne dzieło Darwina – *O powstawaniu gatunków* – radziło sobie w sprzedaży zdecydowanie gorzej od literatury popularnonaukowej, jak choćby *A Guide to the Scientific Knowledge of Things Familiar* autorstwa Ebenezera C. Brewera czy *Vestiges of the Natural History of Creation* Roberta Chambersa (DAWSON 2010: 174). Sama *Vestiges...* była książką prezentującą konkurencyjną do darwinowskiej (a także chronologicznie pierwszą) wizję ewolucji gatunków, pozbawioną charakterystycznego dla tej drugiej elementu doboru naturalnego. Jak wskazuje historyk biologii, Peter Bowler, popularność *Vestiges...* wśród laików miała duży wpływ na to, w jaki sposób koncepcja Darwina była później interpretowana (BOWLER 2003: 624-625). Kwestia ta może więc tłumaczyć, dlaczego w literaturze rzekomo inspirowanej darwinizmem przedstawia się ewolucję jako proces linearny, zwykle pozbawiony elementu selekcji naturalnej.

Kolejnym faktem przemawiającym za postulatem Dawsona jest to, iż okres przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku, czyli czas rozkwitu „darwinistycznej” literatury, to również moment „zaćmienia darwinizmu”. Był to moment w historii biologii, w którym teoria ewolucji Darwina straciła na popularności na rzecz hipotez antydarwinistycznych, takich jak wcześniej wspomniane ortogeneza i neolamarkizm czy, w końcu, mutacjonizm⁴ (BOWLER 1983: 4-6). Teoria Darwina odzyskała popularność dopiero w latach czterdziestych dwudziestego wieku wraz z powstaniem syntetycznej teorii ewolucji, łączącej kluczową ideę Darwina – dobór naturalny – z ustaleniami nowoczesnej genetyki. Wtedy też pojawił się nowy motyw w horrorze *science fiction* – motyw walki o przetrwanie z gatunkiem postawionym wyżej w hierarchii rozwoju. W latach pięćdziesiątych powstało *The Thing From Another World*, w którym potwór stanowi wyższy stopień ewolucji, przez co ludzie zmuszeni są do darwinowskiej „walki o byt” (WARD 2015: 181-182). Późniejszy horror również eksplorował motyw człowieka jako części procesu selekcji naturalnej, w której on sam nie stoi na szczycie łańcucha pokarmowego. Walka o przetrwanie toczona jest z reguły z gatunkiem pozaziemskim (wcześniej wspomniany *The*

⁴ Koncepcja ewolucji inspirowana się odkryciami Gregora Mendla. Mutacjoniści uważali, iż ewolucja przebiega w sposób skokowy (a nie stopniowy, jak pisał Darwin) poprzez mutacje materiału dziedzicznego (BOWLER 1983: 198-209).

Thing..., ale także *Invasion of Body Snatchers*), nowopowstałą ziemską rasą (jak w *I Am Legend*) (WARD 2015: 184-186), prehistorycznym gatunkiem, który wrócił do życia (najlepszym przykładem będzie tu *Park Jurajski* Michaela Crichtona) czy też w końcu między ludźmi, których załamanie cywilizacji zmusiło do adaptacji do nowych warunków (jak ma to miejsce choćby w *Bastionie* Stephena Kinga) (SŁONCZEWSKI & LEVY 2003: 178-179)⁵. Pomysł walki ludzkości o przetrwanie nie jest jednak motywem nowym, a jego źródła można odnaleźć już w literaturze końca dziewiętnastego wieku.

Odwrócony kolonializm i Herbert George Wells

Wiek dziewiętnasty jest czasem rodzenia się pojęcia „cywilizacja” i utożsamienia go z Zachodem, któremu przeciwstawiano barbarzyński Wschód i kraje skolonizowane. „Cywilizowany”, jako opis wartościujący, staje się częścią samoświadomości społeczeństw europejskich – w szczególności Francji i Wielkiej Brytanii – pod koniec osiemnastego wieku, zaś w dziewiętnastym stuleciu osiąga moment szczytowy. W praktyce oznaczało to wiarę, iż kraje „barbarzyńskie” można było ucywilizować za pomocą europejskich metod pedagogicznych, co opierało się na założeniu istnienia uniwersalnego modelu rozwoju społeczeństwa, gdzie kraje uznane za cywilizowane (z reguły kraje posiadające kolonie) były przykładem szczytowego momentu ewolucji, zaś wszystkie pozostałe stanowiły jej wczesne fazy (OSTERHAMMEL 2013: 1093-1107). Wizję tę promowali ówcześni antropologowie, którzy traktowali kultury „dzikie” jako przykłady „żywych skamielin” reprezentujących wczesne etapy ludzkiej ewolucji (BOWLER 1988: 139). Idea hierarchizacji społeczeństw natomiast znajdowała potwierdzenie w pracach z zakresu kranioometrii, w których udowodniano, iż jedynie rasa biała posiadała wyższe zdolności umysłowe (BOWLER 1990: 192-194). Jeden z głównych motywów grozy w ówczesnej literaturze oparty był na strachu przed zdominowaniem przez „barbarzyńców” świata cywilizowanego. Motyw ten pojawia się w powieściach nazwanych przez Patricka Brantlingera „imperialnym gotykiem” (BRATLINGER 1988: 229). Główną cechą tego gatunku było

⁵ Bardziej bezpośrednim sposobem, w jaki współczesna literatura fantastyczna nawiązuje do darwinizmu, jest konwencja *steampunk*. Zgodnie z definicją Natalii Lemann: „steampunk eksploruje przeszłość, głównie wiek XIX, opisując i badając konsekwencje alternatywnego i shiperbolizowanego w stosunku do rzeczywistego przebiegu rewolucji przemysłowej (wiek pary: maszyna parowa i mechanika)” (LEMANN 2014: 341). Darwinizm (jak i inne teorie tamtego okresu) staje się w tego typu powieściach sposobem na odczytanie i modyfikację rzeczywistości. Najbardziej interesującym przykładem takiego zastosowania darwinizmu jest seria książek *Leviathan* Scotta Westerfielda, w której frakcja Darwinistów tworzy zmutowane zwierzęta-machiny bojowe, by walczyć z sojuszem Niemiec i Austro-Węgier (MIELKE & LAHAIE 2014: 242-256).

odwrócenie roli kolonizowanego i kolonizatora. W konsekwencji to przedstawiciele świata cywilizowanego musieli walczyć o przetrwanie z silniejszymi od nich barbarzyńcami (BRATLINGER 1988: 230-231). Motyw ten odnaleźć można na przykład w znanej powieści podróżniczej Henry'ego R. Haggarda pod tytułem *Kopalnie Króla Salomona* i apokaliptycznym *After London; or, Wild England* pióra Richarda Jefferiesa, w którym imperium brytyjskie pod wpływem katastrofy środowiskowej cofa się w rozwoju do czasów średniowiecznych i zaczyna być rządzone przez barbarzyńskich tyranów. Imperialny gotyk staje się pierwowzorem późniejszych wizji najazdu kosmitów, które opierają się na tym samym motywie odwróconego kolonializmu (PYKETT 2001: 209-210).

Najsłynniejszą powieścią tego typu jest wspomniana wcześniej *Wojna światów* Wellsa, pisarza uważanego za pioniera literatury *science fiction* (PARRINDER 2010: 240), będącego również autorem, w twórczości którego można najpełniej zaobserwować wpływ myśli darwinowskiej. *Wojna światów* przedstawia upadek cywilizacji europejskiej spowodowany przez najazd lepiej rozwiniętych istot z Marsa⁶. Oprócz wątku odwróconego kolonializmu (potęga brytyjskiego imperium musi ulec pod naciskiem potężniejszego marsjańskiego najeźdźcy) znajdujemy tu motyw darwinowskiej walki o byt z gatunkiem stojącym wyżej w ewolucyjnej hierarchii. W przeciwieństwie jednak do podobnych wątków znanych z dwudziestowiecznego horroru *science fiction*, w *Wojnie światów* dobór naturalny jest po stronie ludzkości. Gatunek z Marsa okazuje się niedostosowany do ludzkiego środowiska i ginie w zetknięciu z ziemskimi zarazkami (WELLS 2017: 174-175).

Warto zauważyć, że teorią ewolucji Darwina Wells zaczął się interesować już w 1884 roku, kiedy uczęszczał na wykłady z biologii do wspomnianego wcześniej Thomasa Huxleya. Później sam nauczał biologii i, pomimo ukończenia studiów jedynie na poziomie licencjackim, napisał wielokrotnie wznawiany podręcznik do nauk przyrodniczych (PARRINDER 2010: 241-242). To zainteresowanie biologią znalazło później refleksy w jego piśmarstwie. Stąd w powieściach Wellsa zagrożenie dla ludzkości nie zawsze musi pochodzić z kosmosu – na Ziemi również istnieją gatunki, z którymi człowiek musi walczyć o przetrwanie i nie zawsze pochodzą one z królestwa zwierząt. W opowiadaniu *The Flowering of the Strange orchid* tajemniczy gatunek storczyka atakuje i prawie zabija niepodjętą rzewającego ogrodnika-amatora (WELLS 1969: 166-168). Historia ta nawiązuje bardzo

⁶ Co interesujące, sprawę zamieszkania Marsa rozważa w dwóch książkach (w *Man's Place In the Universe* i *Is Mars Habitable?*) współtwórca teorii ewolucji, Alfred Russel Wallace, w których jednoznacznie stwierdza on, iż na tej planecie nie może rozwijać się życie (RYSZKIEWICZ 2008: 41-61).

ewidentnie do rozwoju botaniki, której badacze zaczynali wtedy odkrywać, że rośliny nie są jedynie pasywnymi organizmami, za jakie uważano je do tej pory. Eksperymenty prowadzone przez ewolucjonistów, z Darwinem na czele, zaowocowały ideą bliskiego pokrewieństwa królestwa roślin i zwierząt⁷ oraz wskazywały na liczne przejawy aktywności roślin. Te więc zaczęły być traktowane jako organizmy w pewnym stopniu świadome własnego otoczenia (ENDERSBY 2016: 205-211). Motyw drapieżnej rośliny zostanie jeszcze wielokrotnie wykorzystany w literaturze fantastycznej i podróżniczej – pojawiać się więc będą między innymi drzewa-ludożercy, jak to ma miejsce choćby w *Sea and Land* Jamesa W. Buela i *Madagascar Land of the Man-Eating Tree* autorstwa Chasea Osborna, a także przerosnięte rośliny owadożerne, jak w *Reluctant Orchid* Arthura C. Clarke’a (CHASE, CHRISTENHUSZ I IN. 2009: 329-332).

Najsłynniejsze powieści Wellsa – *Wehikuł czasu* i *Wyspa doktora Moreau* – opierają się na jeszcze innym wątku ewolucjonistycznym, a zatem strachu przed retrogresywnością ludzkości i w konsekwencji jej zezwierzęceniu. W *Wehikule czasu* anonimowy bohater (w powieści nosi on po prostu miano „podróżnika w czasie”) przenosi się do przyszłości, w której gatunek ludzki podzielił się na dwie rasy: brutalnych Morloków i zniewolonych przez nich Ełojów (WELLS 2017: 279). Protagonista czuje do Morloków instynktowny wstręt, czego dowodzi między innymi taki *passus*: „Czułem szczególną odrazę do tych białych ciał, które istotnie miały półspłowiłą barwę robaków tudzież innych rzeczy przechowywanych w spirytusie w muzeum zoologicznym i były odrażająco zimne w dotknięciu” (WELLS 2017: 261). Opowiadając o jednym ze swoich noclegów na ziemiach Ełojów, tak opisuje polujących na nich Morloków: „W ciągu kilku ostatnich dni księżyc przebył właśnie ostatnią kwadrę, noce były coraz ciemniejsze i zaraz też owe brzydkie twory podziemi, te białe lemury, to nowe robactwo ukazywało się tłumniej” (WELLS 2017: 262).

Z kolei w *Wyspie...* Wells ponownie eksploruje wątek zagłady ludzkości. Oto zmodyfikowani przez Moreau ludzie-zwierzęta wracają do swojego pierwotnego stanu, przy czym równocześnie także ludzie zamieszkujący wyspę ulegają zdziczeniu (WELLS 2014: 429-455). Twórca kwestionuje tym samym optymistyczne wizje ewolucjonistów, którzy uważają, że znajomość biologii (a przez to zwierzęcej genezy pochodzenia człowieka) mo-

⁷ Wcześniejsze teorie ewolucyjne, jak na przykład koncepcja Lamarcka, odrzucały możliwość takiego pokrewieństwa, opierając się na stwierdzeniu, iż niereagujące na bodźce zewnętrzne rośliny są zbyt odległe od zwierząt, by mieć wspólnego z nimi przodka (LAMARCK 1960: 97).

że mieć zbawcze działanie dla ludzkości jako gatunku – przykłady Moreau i bezimien-
nego podróżnika prognozują pesymistyczny koniec ludzkości, która zmierza w stronę
zdziczenia i zagłady pod dyktando nieubłaganych praw natury.

Małpia natura człowieka: Robert Louis Stevenson i Howard Phillips Lovecraft

Pisarstwo Wellsa dość jasno wskazuje, w stronę jakich gatunków zbliży się zdegenerowa-
ny w procesie ewolucji człowiek. Morlokwie nieprzypadkowo zostają nazwani lemu-
rami⁸, a stosunek Marsjan do ludzi porównany zostanie do tego, jaki przejawiają ludzie
do małp i lemurów (WELLS 2017: 8-9). Idea ewolucyjnego pokrewieństwa ludzi i małp,
która wybrzmiewa u Wellsa, jest zgodna z teoriami antropogenezy wysuwanyymi przez
darwinistów. Już w 1860 roku Thomas Huxley w kontrowersyjnej książce *Evidence as to
Man's Place In Nature* ogłosił, iż człowiek posiada wspólnego przodka z małpami. Dar-
win z poruszeniem tematu ewolucji człowieka wstrzymuje się do roku 1871, czyli do mo-
mentu publikacji *O pochodzeniu człowieka*, w którym również potwierdza małpi rodo-
wód ludzi. Swoje poglądy na ten temat podkreśli jeszcze w *O wyrazie uczuć u człowieka
i zwierząt* z 1872 roku. Kwestia ewolucji człowieka stanie się na tyle kontrowersyjna, iż
doprowadzi do rozłamu wśród samych darwinistów (BOWLER 1983: 22). Równie moc-
no zareaguje opinia publiczna – gazety zaczną wyśmiewać teorię Darwina, tworząc ka-
rykatury przedstawiające go jako małpę (BROWNE 2001: 506-508).

Szczególnie problematyczne stanie się powiązanie przez Darwina początków ludz-
kich z gorylami, które jego zdaniem mogą stanowić naszego najbliższego przodka (DAR-
WIN 1960: 405). Problematyczność tej opinii wynikać będzie z negatywnego wizerunku
goryla, jaki utrwali się w świadomości wiktoriańskiej społeczności. Pierwszy opis goryla,
który dociera do brytyjskiego czytelnika, pochodzi z książki *Stories of the Gorilla Coun-
try*, napisanej przez Paula du Chaillu. Już pierwsze wspomnienie du Chaillu na temat
goryli przywodzi na myśl powieść grozy – gdy bohater opowiada, jak wraz ze swoją kom-
panią natknął się na zrujnowaną przez „monstra” (bo tak opisuje zwierzęta) wioskę, któ-
rej mieszkańcy żyją w panicznym strachu przed tymi drapieżnikami. Jeden z tubylców

⁸ „Lemur” odnosi się nie tylko do zwierzęcia z rodziny lemurowatych (Lemuridae) należącego do ssaków naczel-
nych z podrzędu lemurowych (*Strepsirrhini*). W dziewiętnastym wieku pojęcie to mogło być również użyte na
określenie kopalnych naczelnych, które zamieszkiwały obecny Madagaskar i Indie. W takim rozumieniu pojęcia
tego użył Phillip Sclater w pracy *Mammals of Madagascar*, gdzie zaproponował istnienie zatopionego kontynentu
„Lemurii”, którą później wskazywano jako miejsce narodzin gatunku ludzkiego (RYSZKIEWICZ 2013: 126-129).

przestrzega du Chaillu, że jeżeli spotka goryla, musi dokładnie celować z karabinu, bo ten nie da mu nawet okazji do przeładowania broni (DU CHAILLU 1869: 64-65). Dalej, gdy udaje mu się stanąć oko w oko z samym zwierzęciem, w du Chaillu zderzają się dwa odmienne uczucia – z jednej strony jest on przerażony „diabelskim” rykiem goryla, z drugiej odnajduje w nim coś ludzkiego, co tłumaczy mu, dlaczego goryl przez tubylców jest nazywany „dzikim, leśnym człowiekiem” (DU CHAILLU 1869: 68). Strach przed małpim rodowodem człowieka idealnie wpisze się w obawę przed degeneracją i upadkiem obyczajów, jaki panuje w literaturze końca dziewiętnastego wieku. Zagrożenie dekadencją i subwersywnością staje się motywem takich książek, jak *Portret Doriana Greya* Oscara Wilde’a czy *Niezwykły przypadek doktora Jekylla i pana Hyde’a* Louisa Stevensona. David Punter w pracy *The Literature of Terror* twierdzi, że są one wynikiem poczucia zagrożenia przed anonimowymi sprawcami, którzy czają się w dużych metropoliach (PUNTER 1996: 1-2), natomiast Dominika Oramus źródła strachu przed upadkiem obyczajów upatruje w naukowych podwalinach darwinizmu, które pozwalają połączyć degenerację społeczną z degradacją gatunkową (ORAMUS 2015: 127-128). Głównym zagrożeniem w literaturze grozy tego okresu staje się więc człowiek, w którym zostaje uwolniona zwierzęca natura czy, jak to określi krytyk literacki tamtego okresu, Max Nordau – „uwolnienie bestii w człowieku” (NORDAU 1968: 5).

W kontekście tego opisu staje się zrozumiałe, z jakiego powodu zdegenerowane moralnie oblicze doktora Jekylla – Mr. Hyde, przejawiać będzie małpie cechy. W słynnej powieści grozy Stevenson często posługuje się podobną metaforą przy opisie zachowania Hyde’a. W ten sposób przedstawia na przykład pierwsze morderstwo antagonisty: „Potem jak rozjuszona małpa skoczył na ofiarę i depcząc ją nogami tłukł raz po raz, aż słychać było chrzęst łamanych kości” (STEVENSON 1994: 26). Sam Hyde ma również wygląd bardziej małpy niż ludzki – jest niskiego wzrostu, szkaradnego oblicza, jednak Jekyll opisuje go jako bardzo ludzkiego. Degeneracja moralna połączona z degeneracją estetyczną jest także widoczna we wcześniej wspomnianym *Portrecie Doriana Greya*, a także w powieści Arthura Machena *The Great God Pan*. W tej drugiej na matce bohaterki, Helen Vaughan, przeprowadzono eksperyment medyczny, w trakcie którego zobaczyła ona bożka Pana (będącego, zgodnie z mitologią grecką pół-człowiekiem i pół-kozłem) i została przez niego zapłodniona. Nieszczęśliwy rodowód Helen doprowadza do jej upadku moralnego, zaś jej degeneracja zostaje podkreślona, gdy w momencie śmierci przemienia się w zwierzę (MACHEN 1926: 86). Motyw połączenia zła z degeneracją fizyczną tłumaczy się często wpływem popularnych w tamtym okresie teorii eugenicznych i frenologicznych. Jednym z ciekawszych przykładów tego typu inspiracji jest

Dracula Brama Stokera. Według interpretacji Valerie Nicol De Courville, prof. van Helsing jest przykładem naukowca-eugenika, który próbuje wyeliminować ze społeczeństwa zdegenerowane jednostki – hrabiego Draculę i osoby, które zaraził wampiryzmem. Wampir staje się więc człowiekiem-bestią, od którego trzeba uwolnić społeczeństwo, by odzyskało zaburzoną przez niego równowagę (NICOL 2002: 216-219). Jak udowadnia duński badacz horroru, Mathias Clasen, Bram Stoker tworzy Draculę jako postać, w której granice między tym co ludzkie a zwierzęce się zacierają – co wskazuje nie tylko na drażliwy charakter hrabiego, ale również umiejscowienie nisko na drabinie ewolucyjnej (CLASEN 2007: 76-80). Przekonanie o wyższości jednych ludzi nad drugimi, które mogło być dowiedzione na podstawie określonych cech fizycznych, nie tylko inspirowało ówczesnych pisarzy grozy, ale stało się również naukową podstawą dla rasizmu i ksenofobii (BROWNE 2008: 101-102, 115).

W interesujący sposób ten dualistyczny charakter inspiracji darwinowskich przedstawia twórczość Howarda Phillipsa Lovecrafta. Na ogół wskazuje się na motywy rasistowskie jako główny przejaw jego „darwinizmu”, który objawi się między innymi w opowiadaniu *Koszmar w Red Hook* (HOUELLEBECQ 2007: III-117). Lovecraft, podobnie jak Wells, pozostawał pod dużym wpływem Thomasa Huxleya i zapewne to z jego twórczości czerpał wiedzę na temat ewolucji (JOSHI 2010: 351). Ważny wpływ na poglądy biologiczne pisarza wywarły również dzieła niemieckiego darwinisty Ernsta Haeckela (JOSHI 2010: 343), a także wspomniane *Vestiges of Creation...* Chambersa (jak sugeruje Sunand Joshi, biograf Lovecrafta, zapewne książka ta utwierdziła twórcę w jego rasistowskich poglądach; JOSHI 2010: 129). Jednym z pierwszych „darwinistycznych” utworów Lovecrafta było wczesne opowiadanie zatytułowane *Bestia w jaskini*, nawiązujące do literatury *lost-race*, a także noweli *Morderstwa przy Rue Morgue* Edgara Allana Poea. Główny bohater staje do walki o życie z, wydawałoby się małopodobną istotą, która jednak w końcu okazuje się człowiekiem (JOSHI 2010: 132-133). Najpełniej jednak inspiracje darwinowskie widoczne są w późniejszym utworze, to znaczy *Ustaleniach dotyczących zmarłego Arthura Jermyna i jego rodu*. Tu z kolei tytułowy bohater odkrywa, iż jego ród został zapoczątkowany przez krzyżówkę człowieka i małpy (LOVECRAFT 2012: 28). Strach przed zamazywaniem się granic tego, co ludzkie i tego, co zwierzęce, dominujący w wyżej wymienionych opowiadaniach ma niewątpliwie związek z postulatami darwinowskiej biologii, co podkreśla również sam Lovecraft we wstępie do *Ustaleń...*:

Nauka, której rewelacje zdążyły wstrząsnąć nami do głębi, koniec końców przyniesie pewnie zgubę ludzkiemu gatunkowi – o ile rzeczywiście jesteśmy odrębnym gatunkiem – gdyby bowiem świat poznał skrywaną przed nią w zanadrzu bezmiar nieodgadnionych zgróź, żaden śmiertelnik nie ostał się przy zdrowych zmysłach (LOVECRAFT 2012: 18).

Wnioski i interpretacje

Niniejszy rozdział jest próbą przedstawienia możliwych sposobów, w jakie teoria Karola Darwina mogła zainspirować literaturę fantastyczną w okresie drugiej połowy dziewiętnastego wieku i w pierwszej połowie dwudziestego. Kilka problematycznych kwestii nie pozwala wszakże w jednoznaczny sposób rozstrzygnąć o wpływie teorii ewolucji na wspomnianą twórczość pisarską. Pierwsza dotyczyła wzmiankowanego już postulatu Gowana Dawsona, który podważał ten wpływ. Wydawałoby się, iż fakt istnienia tak zwanego „zaćmienia darwinizmu” potwierdza tezę Dawsona, zwłaszcza że motywy literackie utożsamiane z darwinizmem można wytłumaczyć w alternatywny sposób. Na przykład przyjmująca perspektywę freudowską Lyn Pykett przekonuje, że niektóre powieści miały charakter moralnych alegorii, które obrazowały hipokryzję i represje wiktoriańskiej Anglii (PYKETT 2001: 206-207). Nie odcina się ona jednak od pomysłu, iż to wpływ myśli ewolucyjnej mógł zainspirować tworzenie takiej alegorii (PYKETT 2001: 209). Kolejnym argumentem, który przemawia za tezą Dawsona, jest oparcie większości z motywów na nie-darwinowskich ideach ewolucyjnych, takich jak linearny charakter rozwoju, istnienie hierarchii gatunków czy ich degeneracja, polegająca na cofnięciu się do wcześniejszego etapu ewolucji. Elementy te rzeczywiście nie występowały w pismach Darwina, należy jednak pamiętać, co w dziewiętnastym wieku rozumiano przez „darwinizm”. Mark Largent zauważa, że darwinistą mógł nazwać się każdy naukowiec, który uznawał teorię ewolucji (LARGENT 2009: 8-15). Peter Bowler również wskazuje, iż wczesna szkoła darwinistyczna nie miała skryształizowanych poglądów na temat ewolucji i jej wyznawców łączyła jedynie wiara w tezy Darwina dotyczące transmutacji gatunków. Pozostałe elementy, jak mechanizm ewolucji, jej kierunek i tym podobne były kwestią dyskusyjną (BOWLER 1983: 28). W zbliżony sposób rozumuje Ernst Mayr, który stwierdza, że w dziewiętnastym wieku tylko jedna z tez Darwina została w pełni zaakceptowana – ta dotycząca wspólnego przodka organizmów żywych (MAYR 1983: 510-515).

Jeżeli więc trzeba byłoby stwierdzić, iż dziewiętnastowieczna literatura fantastyczna była „darwinowska”, to jedynie w tym sensie, że jej autorzy inspirowali się bez wątpienia popularną w tamtym okresie koncepcją ewolucji. Tłumaczyłoby to ilość rozwiązań i mechanizmów, które trudno przypisać Darwinowi, a które bez wątpienia kojarzą się

z procesem ewolucji. Warto zauważyć, iż pomimo tego, że motyw apokaliptycznej przyszłości ludzkości czy degradacji gatunków łatwiej znaleźć w pismach biologów albo tych antydarwinistycznych, albo mało związanych z tą szkołą, istnieje pewien szczególny wątek wspólny, który pozwala na rozpoznanie darwinowskiego czynnika użytego w budowaniu nastroju grozy w literaturze odwołującej się do niedarwinowskich mechanizmów.

Jak pisze Samuel Butler, popularyzator myśli ewolucyjnej tworzący za czasów „zaćmienia darwinizmu”, koncepcja Darwina, w przeciwieństwie do innych teorii ewolucyjnych (Lamarcka, Buffona czy Erasmusa Darwina), zakładała zupełną losowość modyfikacji organizmów. Ten element „losowości” myśli darwinowskiej rzeczywiście odróżniał ją od wcześniej przyjętej wizji natury, która albo miała charakter statyczny, rządzony prawami nadanymi przez Boga (jak miało to miejsce w koncepcjach teologów naturalnych), albo rządzona była przez jedno ewolucyjne prawo, które pozwalało na teleologiczny rozwój natury (jak w teoriach pre-darwinowskich). Przyroda Darwina natomiast, pomimo tego, że również posiadała jedno nadrzędne prawo – dobór naturalny – była nieukierunkowana, zaś skutki jej działania były całkowicie losowe (BUTLER 1911: 31-33, 335-344). Wizja przyrody, która wbrew podleganiu prawom nadal jest nieprzewidywalna, rozwija się, ale może dążyć w stronę zagłady, tworzy środowisko, które za Noëlem Carrollem można nazwać „paradoksalnym”. W *Filozofii horroru* badacz identyfikuje horror, za antropolożką Mary Douglas, jako utwór oparty na motywie paradoksalności, czyli pomieszania sprzecznych kategorii poznawczych (CARROLL 2004: 61-66)⁹. Podobnie jak niewiedzony dom, który miesza w sobie dwie różne kategorie – „schronienia” i „niebezpieczeństwa” – przyroda post-darwinowska jest czymś poznawalnym naukowo, podlegającym określonym zasadom. Z drugiej strony, reguły te opierają się na przypadkowości rozwoju i niemożliwości przewidzenia kolejnych wydarzeń. Łączy więc ze sobą całkowitą determinację przez prawa przyrody i chaotyczny charakter tych praw. Stąd rozwój, kojarzący się do tej pory z pozytywną ideą postępu, może teraz oznaczać drogę do degeneracji, co ma miejsce na przykład w *Wehikule czasu*, a cechy, na podstawie których rozpoznawano wyższość jednego gatunku nad drugim (czy jednej rasy lub nacji), mogą okazać się przejawami jego słabości – jak w „imperialnym gotyku”. Motyw nieprzewidywalnej natury staje się też wspólnym mianownikiem wielu opowiadań Lovecrafta (PŁAZA

⁹ Carrol, pisząc o paradoksalności, odnosi się głównie do tego, iż „...ludzie reagują emocjonalnie (na przykład przestraszeniem) na coś, w czego istnienie nie wierzą” (CAROL 2004: 270). Tu jednak używa się pojęcia paradoksalności w ogólnym jego znaczeniu – jako określenia na współistnienie dwóch sprzecznych ze sobą kategorii, co dla Carrola definiuje potwora/antagonistę horroru, który musi być „nieczysty” czyli wewnętrznie sprzeczny (CARROLL 2004: 78-93).

2012: 781-782), zaś niemożność pełnego zrozumienia przyrody – przyczyną tragicznych eksperymentów zarówno doktora Jekylla u Stevensona, jak i doktora Moreau z powieści Wellsa.

Paradoksalność świata post-darwinowskiego nie ogranicza się jednak do praw rządzących przyrodą. Sam człowiek staje się istotą wewnętrznie sprzeczną, łączącą w sobie „cywilizowany” pierwiastek ludzki i nieokrzesany element zwierzęcy. Małpi charakter Mr. Hyde’a, Arthura Jermyna czy ogólnie zwierzęca strona hrabiego Draculi i lady Vaughan stają się głównym narzędziem, za pomocą którego pisarze próbują przerazić swoich czytelników. A wszystko to sprowadza się do nowej wizji przyrody, którą odsłania teoria ewolucji. Post-darwinowska przyroda staje się niebezpiecznym, nieprzewidywalnym środowiskiem, którego zasady działania wykraczają poza rozumowanie ludzkie, zaś post-darwinowski człowiek jest niczym więcej, jak zwierzęciem, którego bestialską naturę trzyma w okowach jedynie cienka zasłona kultury.

Źródła cytowań

- BOWLER, P.J. (1988), *The Non-darwinian Revolution. Reinterpreting a Historical Myth*, London, Baltimore: The Johns Hopkins University Press.
- BOWLER, PETER J. (1983), *The Eclipse of Darwinism. Anti-Darwinian Evolution Theories in the Decades Around 1900*, Baltimore, London: The Johns Hopkins University Press.
- BOWLER, PETER J. (1990), *Charles Darwin. The Man and Influence*, Oxford: Basil Blackwell Ltd.
- BOWLER, PETER J. (2009), 'Popular Science', w: Peter J. Bowler, John V. Pickstone (red.) *The Cambridge History of Science. Vol. 6 The Modern Biological and Earth Sciences*, New York: Cambridge University Press, ss. 622-634.
- BRATLINGER, PATRICK (1988), *Rule of Darkness: British Literature and Imperialism, 1830-1914*, Ithaca, New York: Cornell University Press.
- BROWNE, JANET (2001), 'Darwin in caricature: A Study in the Popularisation and Dissemination of Evolution', *Proceedings of the American Philosophical Society*: 4 (145), ss. 496-509.
- BROWNE, JANET (2008), *Darwin o powstawaniu gatunków. Biografia*, przekł. Piotr Jarstrzębiec, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA.
- BUTLER, SAMUEL (1911), *Evolution Old and New; or, the Theories of Buffon, Dr. Erasmus Darwin, and Lamarck, as Compared With That of Charles Darwin*, New York: E.P. Dutton & Company .
- CARROLL, NOËL (2004), *Filozofia horror albo paradoksy uczuć*, przekł. Mirosław Przypilak Gdańsk: Słowo/obraz terytoria
- CHASE, MARK W., MAARTEN J. M. CHRISTENHUSZ I IN. (2009), 'Murderous plants: Victorian Gothic, Darwin and Modern Insights Into Vegetable Carnivory', *Botanical Journal of the Linnean Society*: 4 (161), ss. 329-356.
- CLAEYS, GREGORY (2010), 'The origins of dystopia: Wells, Huxley and Orwell', w: Gregory Claeys (red.), *The Cambridge Companion to Utopian Literature*, Cambridge: Cambridge University Press, ss. 107-131.

- CLASEN, MATHIAS F. (2007), *Darwin and Dracula: Evolutionary Literary Study and Supernatural Horror Fiction* [praca dyplomowa], online: http://www.horror.dk/mathias/clasen_MA_thesis.pdf [dostęp: 1.11.2018].
- DARWIN, KAROL (1960), *Dzieła wybrane. Tom V. Dobór płciowy*, przekł. Krystyna Zaćwilichowska, Warszawa: Państwowe Wydawnicze Rolnicze i Leśne.
- DAWSON, GOWAN (2010), 'Science and its Popularization', w: Joanne Shattock (red.) *The Cambridge Companion to English literature 1830-1914*, Cambridge: Cambridge University Press, ss. 165-183.
- DE COURVILLE, NICOL VALÉRIE (2002), 'Teorie eugeniczne i behawiorystyczne w gotycyzmie wiktoriańskim', przekł. Magdalena Jabłkowska, Agata Nowak, w: *Wokół gotycyzmów. Wyobrażenia, groza, okrucieństwo*, Grzegorz Gazda, Agnieszka Izdebska, Jarosław Płuciennik (red.), Kraków: Universitas, ss. 211-219.
- DU CHAILLU, PAUL (1869), *Stories of the Gorilla Country. Narrated for Young People*, New York: Harper & Brothers Publishers.
- ENDERSBY, JIM (2016), 'Deceived by Orchids: Sex, Science, Fiction and Darwin', *The British Journal for the History of Science*: 2 (49), ss. 205-229.
- EVANS, ARTHUR B. (2009), 'Nineteenth-Century SF', w: Mark Bould, Andrew M. Butler i inni (red.), *The Routledge Companion to Science Fiction*, New York, London: Routledge Taylor & Francis Group, ss. 13-22.
- HALE, PIERS J. (2010), 'Of Mice and Men: Evolution and the Socialist Utopia. William Morris, H.G. Wells, and George Bernard Shaw', *Journal of the History of Biology*: 1(43), ss. 17-66.
- HOUELLEBECQ, MICHEL (2007), *H.P. Lovecraft. Przeciw światu i przeciw życiu*, przekł. Jacek Giszczak, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- JOSHI, SUNAND T. (2010), *H.P. Lovecraft. Biografia*, przekł. Mateusz Kopacz, Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- KUCICH, JOHN (2001), 'Intellectual Debate in the Victorian Novel: Religion, Science, and Professional', w: Deirdre David (red.) *The Cambridge Companion to The Victorian Novel*, Cambridge: Cambridge University Press, ss. 212-233.
- LAMARCK, JEAN-BAPTISTE (1960), *Filozofia zoologii*, przekł. Krystyna Zaćwilichowska, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- LARGENT, MARK (2009), 'The So-Called Eclipse of Darwinism', w: Joe Cain, Michael Ruse (red.) *Descended from Darwin. Insights into the History of Evolutionary Studies, 1900–1970*, Philadelphia: American Philosophical Society, ss. 3-21.
- LEMANN, NATALIA (2014), 'Materiały do Słownika Rodzajów Literackich – Steampunk', *Zagadnienia Rodzajów Literackich*: 57/113, ss. 344-349.
- LINK, ERIC C., GERRY CANAVAN (2015), 'Introduction', w: Eric Carl Link, Gerry Canavan (red.), *The Cambridge Companion to American Science Fiction*, New York: Cambridge University Press, ss. 1-16.
- LOVECRAFT, HOWARD PHILLIPS (2012), 'Ustalenia dotyczące zmarłego Arthura Jermyna i jego rodu', w: Howard Phillips Lovecraft, *Zgroza w Dunwich i inne przerażające opowieści*, przekł. Maciej Płaza, Czerwonak: Wesper, ss. 17-28.
- MACHEN, ARTHUR (1926), *The Great God Pan*, London: Martin Secker
- MAYR, ERNST (1983), *The Growth of Biological Thought. Diversity, Evolution, and Inheritance*, Cambridge, London: The Belknap Press of Harvard University Press.
- MIELKE, TAMMY L., JEANNE M. LA HAIE (2014), 'Theorizing Steampunk in Scott Westerfeld's YA Series *Leviathan*', w: *Children's Literature in Education*: 3 (46), ss. 242-256.
- NORDAU, MAX (1968), *Degeneration*, Lincoln: University of Nebraska Press.
- ORAMUS, DOMINIKA (2015), *Darwinowskie paradygmaty. Mit teorii ewolucji w kulturze współczesnej*, Kraków: Copernicus Center Press.
- OSTERHAMMEL, JURGEN (2013), *Historia XIX wieku. Przeobrażenia świata*, przekł. Izabela Drozdowska-Broering, Jerzy Katążny i inni, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- PARRINDER, PATRICK (2010), 'H.G. Wells (1866-1946)', w: Mark Bould, Andrew M. Butler, Adam Roberts, Sherryl Vint (red.), *Fifty key figures in Science Fiction*, London, New York: Routledge Taylor & Francis Group, ss. 240-244.
- PŁAZA, MACIEJ (2012), 'W przeddzień potwornego zmartwychwstania', w: Howard Phillips Lovecraft, *Zgroza w Dunwich i inne przerażające opowieści*, Czerwonak: Wesper, ss. 761-792.
- PUNTER, DAVID (1996), *The Literature of terror, vol.2: A history of gothic fictions from 1765 to present day*, New York: Longman.

- PYKETT, LYN (2001), 'Sensation and the Fantastic in the Victorian Novel', w: Deirdre David (red.), *The Cambridge Companion to The Victorian Novel*, Cambridge: Cambridge University Press, ss. 192-211.
- RAINER, RONALD (2009), 'Paleontology', w: Peter J. Bowler, John V. Pickstone (red.), *The Cambridge History of Science. Vol. 6 The Modern Biological and Earth Sciences*, New York: Cambridge University Press, ss. 185-204.
- RICHTER, VIRGINIA (2011), *Literature After Darwin*, London: Palgrave Macmillan.
- ROEMER, KENNETH M. (2010), 'Paradise transformed: varieties of nineteenth-century utopias', w: Gregory Claeys (red.), *The Cambridge Companion to Utopian Literature*, Cambridge: Cambridge University Press, ss. 79-106.
- RYSZKIEWICZ, MARCIN (2008), 'Alfred Russel Wallace, czyli darwinizm antropiczny', w: Alfred Russel Wallace, *W cieniu Darwina*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, ss.13-66.
- RYSZKIEWICZ, MARCIN (2013), *Homo Sapiens. Meandry ewolucji*, Stare Groszki: Wydawnictwo Cis.
- SANDERS, ANDREW (1994), *The Short Oxford History of English Literature*, New York: Oxford University Press Inc.
- SARGENT, LYMAN TOWER (1994), 'The Three Faces of Utopianism Revisited', *Utopian Studies*: 1 (5), ss. 1-37
- SLONCZEWSKI, JOAN, LEVY MICHAEL (2003), 'Science fiction and the life sciences', w: Edward James, Farah Mendlesohn (red.), *The Cambridge Companion to Science Fiction*, New York: Cambridge University Press, ss. 174-185.
- STEVENSON, ROBERT L. (1994), *Doktor Jekyll i Mr Hyde*, przekł. Wanda Stawinowska-Dehnel, Poznań: Zys i S-ka Wydawnictwo.
- VOIGTS-VIRCHOW, ECKART, BARBARA SCHAFF, MONIKA PIETRZAK-FRANGER, RED. (2016) *Reflecting on Darwin*, London: Routledge.
- WARD, PRISCILLA (2015), 'Science, technology and the Environment', w: Eric Carl Link, Gerry Canavan (red.) *The Cambridge Companion to American Science Fiction*, New York: Cambridge University Press, ss. 179-193.

- WELLS, HERBERT G. (1969), 'The Flowering of the Strange orchid', w: *Shapes of the Supernatural*, Seon Manley, Gogo Lewis (red.), Garden City, New York: Doubleday & Company Inc., ss. 161-168
- WELLS, HERBERT G. (2014), 'Wyspa doktora Moreau', przekł. Ewa Kasińska, w: Herbert G. Wells *Niewidzialny Człowiek*, Stawiguda: Solaris, ss. 283-454.
- WELLS, HERBERT G. (2017), *Wehikul czasu*, przekł. Feliks Wermiński, online: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wells-wehikul-czasu.html> [dostęp 1.II.2018].
- WELLS, HERBERT G. (2017), *Wojna światów*, przekł. Stefan Barańczyk, Warszawa: Wydawnictwo CM.